

**Protokół z posiedzenia Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska,  
z dnia 04.12.2023 r. od godz. 14.00 w Auli Szkoły Podstawowej w Białych Błotach**

W posiedzeniu uczestniczyli: radna Ilona Nowakowska, radny Bronisław Balcerowski, radny Henryk Sykut,, radny Krzysztof Michalak, radny Sławomir Ruge, radna Anna Banaszek, radny Łukasz Wyszomirski, radna Magdalena Sznajder, radna Katarzyna Tomicka, radny Piotr Mądrzyński, sołtys Sebastian Tomicki, kierownik COEiS Patrycjusz Migawa, mieszkańcy.  
Nieobecny radny Krzysztof Kocikowski

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ilona Nowakowska powitała zebranych na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, odczytała pouczenie dotyczące ochrony danych osobowych, sprawdziła obecność oraz przedstawiła tematykę posiedzenia. Powiedziała, że na komisję była zaproszona skarbnik, ale otrzymaliśmy pismo, że z uwagi na wcześniejsze planowane działania nie może uczestniczyć w posiedzeniu komisji.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut powiedział, że do Biura Rady wpłynęło dzisiaj pismo radnego Zbigniewa Moroza, że z dniem dzisiejszym składa mandat. Mamy sytuację taką, że zostało zaproponowanych dużo zmian na poprzedniej sesji. Radni nie zdążyli do końca tego wszystkiego przeanalizować i projekt tej uchwały nie przeszedł. Z tych informacji, które są zabrakło na dotacje dla przedszkoli publicznych i niepublicznych, łącznie 3,5 mln zł. Powinniśmy się przychylić też do tych zmian dotyczących dotacji, zdjęć środków z inwestycji, które są już zakończone. Odczytał wszystkie zmiany proponowane w budżecie.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski wypowiedział się na temat ul. Duńskiej. Byliśmy przekonywali, że przy budowie ronda turbinowego ul. Duńska odciąży natężenie ruchu. Ul. Duńska była bardzo długo budowana, w maju tego roku okazało się, żeby ul. Duńska funkcjonowała musi być jeszcze zrobiona ul. Czeremchy.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powiedziała, że z członkami komisji byliśmy na ul. Duńskiej. Będę wnioskowała o to, aby nie robić ulic na etapy, nie dzielić tego. Na jakiej podstawie ta ulica zmieniała kierunek.

Radny Krzysztof Michalak powiedział, że w sprawie ul. Duńskiej powinniśmy porozmawiać o tym z urzędem. Jeżeli chodzi o rondo turbinowe to umowa była podpisywana za poprzedniej kadencji, tam powiat swoją część wykonał. Jeżeli inne strony się ze swojej części wywiązały to my też musieliśmy. Jeżeli chodzi o obwodnicę to tam nie ma dobrych rozwiązań. Ja też współczuje mieszkańcom ul. Szubińskiej, ale co mamy teraz zrobić. Pociągnąć następny ciąg komunikacyjny po północnej stronie przy tamtych domach, szczególnie że są tam tory kolejowe. Pamiętajmy, że zaraz mamy węzeł w Białych Błotach i ten ruch musi wrócić na węzeł. Szubińska

jest drogą wojewódzką i zawsze tak było, buble jest, że ktoś umiejscowił węzeł w Białych Błotach, on powinien być gdzieś z boku.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że ul. Duńska nie była wyznacznikiem budowy ronda turbinowego. Była ważnym elementem dyskusji o rondzie turbinowym. Byliśmy zapewniani, że ta ulica odciąży ruch. Jeżeli chodzi o obwodnicę to byłem 2 razy na spotkaniu u wiceprezydenta Kozłowicza i powiedział, że miasto Bydgoszcz jest bardzo zainteresowana tą obwodnicą, bo to w zasadzie jest obwodnica dla nich. Byłem również u Dyrektora Bydgoskiego Oddziału GDDKiA w sprawie naszego węzła, ale niestety nigdy takiej dyskusji na ten temat nie było. Zadanie nie jest zrealizowane.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował przedstawianie zmian z załącznika nr 4.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski nawiązał do ul. Rumiankowej, która nie ma szans na budowę. To jedna z najstarszych nowych ulic w Zielonce, ma ok. 30 lat. Jest bardzo blisko ul. Zielonej i jednocześnie dochodzi do drogi asfaltowej Bydgoskiej. Tam też wielokrotnie mieszkańcy zgłaszali na zebraniach, że chcieliby tą ulicę. 3 lata temu dostaliśmy jako gmina grant bodajże 3,2 ml zł i ustaliliśmy w gronie radnych rozdział tych środków. Zielonce przypadło 500 000 zł, ta kwota wtedy w Zielonce nie wystarczyłaby na nic i padł taki pomysł żeby zbudować tą ulicę, która w normalnym trybie nie ma szans. Sprawdzaliśmy kosztorysy inwestorskie i wtedy ta kwota na ul. Rumiankową by wystarczyła. Po przegłosowaniu wójt zarządzeniami zdjął częściowo te środki, została tam już niepełna kwota. A dzisiaj te 500 000 zł już nie wystarczą na tę ulicę, więc ja jestem przeciwny zdejmowaniu tych środków.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował przedstawianie zmian.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski poruszył temat ul. Przylesie, która traci finansowanie w całości. To nic innego jak połączenie ścieżki rowerowej Ciela z Białymi Błotami, którego teraz brakuje. Ludzie jeżdżą serwisówką, bardzo niebezpieczną. Ta inwestycja jest bardzo ważna.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował odczytanie zmian w budżecie. Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ilona Nowakowska, powiedziała, że nie zgadza się z propozycją ściągnięcia środków z ul. Jaśminowej, ponieważ jest to jedna z ważniejszych ulic prowadzących od Lipnik do drogi powiatowej.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował przedstawianie zmian.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ilona Nowakowska, powiedziała, że nie zgadza się na zdjęcie środków z ul. Kredowej, Kamiennej i Bursztynowej, ponieważ są to ulice zalewowe. Przede wszystkim ul. Bursztynowa, gdzie mieszkańcy chodzą do wójta i wójt płaci im

odszkodowanie, więc chyba lepiej zrobić projekt a w przyszłości wybudować tę ulicę. Jestem przeciwko wycofywaniu tych środków.

Radny Krzysztof Michalak powiedział, że jeżeli są to ulice zalewowe, za które płaci się odszkodowania to dlaczego one nie były robione prędzej?

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski odpowiedział, że jak wiemy nasza gmina jest trudną gminą jeżeli chodzi o warunki, jeżeli chodzi o drogi. Albo te drogi są piaszczyste albo są w takim stanie, że nie da się przejeżdżać, ale jest taka grupa dróg, które można utwardzić i one w miarę się trzymają. Dlatego zawsze też byłem zdziwiony, że nigdy nie weszły te ulice, gdzie ponosimy dodatkowe koszty, gdzie jest rzeczywiście problem. Natomiast wchodzi ulice, które stosunkowo tanim kosztem można by było czasowo chociażby utwardzić, a my je budujemy w pierwszej kolejności.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder dodała, że ta ulica była procedowana przez komisję. Komisja uznała petycję za zasadną i Rada Gminy Białe Błota przegłosowała tę zasadność. W związku z tym przychyliła się do tego, aby powstał projekt. Tym bardziej nie powinna być wykreślana z budżetu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował przedstawianie zmian. Powiedział, że mamy zadanie budowa ul. Myśliwskiej 2 etap, nie mamy w Cielu 2 ulic. Tam było zadanie budowa ul. Myśliwskiej, nie pierwszy etap. Proponuje nam się zdjęcie środków z tego zadania i przeniesienie do WPF na rok 2025 i 2026. Nie rozumiem dlaczego inwestycja, która miała dofinansowanie, inwestycja rozpoczęta z dużymi utrudnieniami dla mieszkańców nie jest kontynuowana.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Anna Banaszek powiedziała, że na komisji budżetu otrzymali informację, że jest rezygnacja z wykonania, ale nie wie kto zrezygnował z tego.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder odniosła się do informacji na Facebooku, że radna Sznajder buduje sobie drogę. Wyjaśniła, że wniosek o budowę ul. Myśliwskiej złożyła ówczesna wicewójt Anna Jankowska – Cepak.

Radny Piotr Mądrzyński powiedział, że tu ściągamy 800 tyś, z pierwszego etapu zostało chyba 200 tyś. A inwestycję będziemy robić dopiero w 2025 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował przedstawianie zmian w budżecie.

Radny Piotr Mądrzyński powiedział, że ta ulica Patrolowa, Kolejowa ona miała sens zrobienia jak była budowana droga ekspresowa. Tam mieszkańcy skracali drogę, bo nie było przejazdu, na dzień dzisiejszy jest tam niewielki ruch. Będziemy projektować i budować ulicę w lesie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował czytanie zmian.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że ul. Leśna w Zielonce to jest ulica mała i krótka chociaż ważna. To jest tak krótka ulica, że nie poradzenie sobie z tym zadaniem w ciągu roku jest żenujące.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował przedstawianie zmian. Zagospodarowanie działki w Łochowie to jest teren w pobliżu kościoła, tam było takie dzikie targowisko.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że to jest temat, którym zajęliśmy się zaraz na samym początku kadencji. Mamy takie mikro targowisko w Białych Błotach, Łochowo ma taki teren, gdzie pojedynczy sprzedawcy się wystawiają. Chcieliśmy, żeby było to uporządkowane, ale okazuje się, że ten temat przerasta urząd gminy. Zdążyło się wybudować przedsiębiorstwo prywatne, a plac nie został zagospodarowany. Jego główna rola polega na parkingu dla mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował czytanie zmian w budżecie.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że wpłynęła petycja mieszkanki, która chciała sprzedać ten teren. Nie wiem jak wyobrażamy sobie rozbudowę tego budynku urzędu gminy, dla mnie to są kolejne wyrzucone środki. To zadanie, które powinni przedyskutować radni, mieszkańcy, bo to oni będą z tego korzystać.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powiedziała, że dziwi ją ten punkt. Z tego co wiem urząd gminy został rozbudowany, tylko że został rozbudowany o dodatkowe biuro dla wójta. W pierwszej kolejności powinny być zrobione pomieszczenia, gdzie będą przyjmowani mieszkańcy przez urzędników. Powinno to być zrobione dobrze albo w ogóle tego nie zaczynać.

Radny Krzysztof Michalak powiedział, że na początku tej kadencji były dyskusje nad umiejscowieniem urzędu gminy. Teraz wynajmujemy kilka budynków, za które płacimy bardzo duże pieniądze. Czy faktycznie to nie było sensowne, aby pomyśleć o lokalizacji tego wszystkiego w jednym miejscu. Podejrzewam, że kredyt za budynek to byłyby podobne koszty, które teraz płacimy za wynajem. Umiejscowienie przy drodze wojewódzkiej trochę się mija z celem.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował omawianie zmian w budżecie. Na wniosek OSP są 2 propozycje zmian, aby środki na zakup wozu strażackiego z wyposażeniem przesunąć na rok 2024. Prawdopodobnie w lutym ten pojazd będzie do odbioru i wtedy nastąpi płatność.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że jeżeli chodzi o strażaków to jest głęboki problem. Wójt proponował im garaż, zamiast odpowiedniego godnego miejsca.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował omawiania zmian. Kolejna zmiana to projekt i budowa przedszkola w Cielu. Jaki był sens trzymania 6 mln zł na tej inwestycji, skoro jest podpisana umowa na projekt i płatność będzie w 2024r.

Radny Krzysztof Michalak zapytał, czy to jest prawda, że nauczyciele nie dostali wypłat i czy nie dostaną?

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa odpowiedział, że nauczyciele dostali wypłaty. Natomiast brak środków wynika m.in. z podwyżek dla nauczycieli, które były w ciągu roku. Koszty bieżące, eksploatacyjne także rosły w ciągu roku.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że odnosi wrażenie, że urzędowi nie zależało na tych środkach. Gdyby zależało to by powiedzieli prosimy 5-10 minut przerwy i wyjaśnili, że te konkretne środki dla nauczycieli muszą się znaleźć. My mówimy o wrzuceniu nauczycieli w worek zmian. Odnoszę wrażenie, że to było działanie z premedytacją.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ilona Nowakowska powiedziała, że od tego na sesji jest skarbnik, że słysząc co się dzieje i co radni myślą, powinna powiedzieć, że te 3,5 mln dla oświaty powinno zostać. To powinien być wniosek skarbnik, nie nasz.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder zapytała czy kiedykolwiek Rada Gminy działała przeciwko oświacie w naszej gminie?

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa odpowiedział, że nie, nie przypomina sobie.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powiedziała, że dziwi się, że tak późno kierownik wystąpił do rady o takie środki. Środki powinny być zabezpieczone co najmniej 3 miesiące przed wypłatą wynagrodzeń.

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa powiedział, że występowaliśmy o to na komisji budżetu 3 miesiące temu.

Radny Bronisław Balcerowski potwierdził, że ten temat był omawiany na komisji budżetu.

Radny Krzysztof Michalak powiedział, że chodzi o takie dziwne wrzutki na stronach gminnych. Ja się poczułem jakbym zabrał pieniądze edukacji co jest nie prawdą.

Przewodnicząca Komisji Budżetu Ilona Nowakowska powiedziała, że te poprawki były wrzucone i nie było czasu się z nimi zapoznać.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że są zarzuty pod adresem radnych, ja szukam osoby, która powinna

była zadbać o tych nauczycieli. Oczywiście te kwoty dla nauczycieli one były wcześniej wprowadzone, chodzi o to, że te wszystkie zmiany teraz były w jednym worku.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut odpowiedział, że w budżecie znalazł, że brakuje na dotacje dla publicznej jednostki systemu oświaty 1 mln zł. Przedstawił też kolejne zmiany. Te środki na dotacje powinny być przypilnowane przez skarbnik. Nie można dopuścić do tego, że nie ma środków na oświatę na 2 dni przed dniem wypłaty. Zapytał jakie są konkretnie potrzebne środki dla oświaty do końca roku.

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa odpowiedział, że jeżeli chodzi o placówki oświatowe to potrzeby są proste. Mam nadzieję, że ten budżet będzie jeszcze głosowany przed 15.12. ponieważ tego dnia wypłacane są dotacje. Dotacja jest wypłacana po stronie urzędu, natomiast jest to element oświaty i my też w jakiś sposób uczestniczymy w tym wszystkim. Potrzebujemy 200 000 zł na wynagrodzenia dla pracowników w żłobku, 200 000 zł na wynagrodzenia osobowe nauczycieli w Szkole Podstawowej w Białych Błotach i 200 000 zł potrzebujemy jeszcze w przedszkolu na wynagrodzenia.

Radny Bronisław Balcerowski powiedział, że rozumie, że to co było już uregulowane z dniem 1.12. to były to przesunięcia w dziale ze środków tych, które były w oświacie pomiędzy paragrafami.

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa powiedział, że największy kłopot był w Szkole Podstawowej w Białych Błotach, ponieważ taką technikę też prowadzimy, że jeżeli są braki to prowadzimy je w jednej szkole, w największej szkole. Aby wynagrodzenia i pochodne mogły zostać uregulowane zostało przesunięte z innych zadań lub pomiędzy placówkami, jeżeli chodzi o same wynagrodzenia 305 000 zł. 455 000 zł było w ogóle przesunięte do szkoły w Białych Błotach. Pozostają nam do wypłaty w tym roku wynagrodzenia pracowników niepedagogicznych, czyli pracowników samorządowych albo pracowników obsługi.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Katarzyna Tomicka powiedziała, że jest problem z przedszkolem, brakuje nam miejsca w przedszkolu. Wójt wrzuca nam, że zdejmujemy środki z budowy przedszkola w Cielu. Czy my mamy wyrazić na to zgodę? Niech te pieniądze zostają i idą na niewygasy.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder zapytała czy jakieś środki z COEiS pokrywały koszty GCK?

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa odpowiedział, że nie.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder zapytała jakie w tym roku wrzuciliście dodatkowe koszty na rzeczy, których nie planowaliście?

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa odpowiedział, że raczej odbywały się standardowe rzeczy.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ilona Nowakowska poprosiła, żeby na komisję 6.12. został przygotowany wniosek ile oświata potrzebuje jeszcze środków w tym roku.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut odczytał kolejne zmiany w budżecie. Modernizacja placu zabaw przy przedszkolu Wróżka, rozmowy na ten temat były w okresie letnim, a teraz robi nam się taką wrzutkę.

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa powiedział, że tu żadnego złego zamysłu nie było w tym. Chodzi o to, że chcieliśmy jeszcze do końca roku jedno urządzenie wymienić, bo była taka możliwość. To jest jedno urządzenie z kilku, które uległo już degradacji. W związku z tym, że budżet nie został uchwalony nie zdążymy już zrobić tego w tym roku, zwrócimy się z prośbą o zwiększenie o tę kwotę środków na rok 2024, abyśmy mogli tę modernizację wykonać zarówno w Białych Błotach jak i w filii w Zielonce.

Radny Sławomir Ruge zapytał czy te zmiany w budżecie dotyczące wypłaty dotacji do 15.12 muszą być podjęte uchwałą Rady Gminy czy mogą być zarządzeniem wójta?

Kierownik COEiS Patrycjusz Migawa powiedział, że o ile się orientuje to wszystko zależy skąd te środki będą. Tutaj raczej wchodzi uchwała rady i one muszą trafić do 15.12. Wyjątkowo tak jest w grudniu, tak ustawodawca przewidział, ponieważ te środki placówki niesamorządowe muszą jeszcze w grudniu wykorzystać w całości. Jak ich nie wykorzystają muszą je zwrócić.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że bardzo mu się podoba to, że kierownik przyszedł i wszystko wyjaśnił. Bardzo brakuje takich głosów. Czekamy teraz na ruch wójta, żeby zapewnić środki na edukację.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut kontynuował odczytywanie zmian w budżecie.

Radny Piotr Mądrzyński powiedział, że zadanie wkopanie szamba przy świetlicy kosztowało za dużo.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut podsumował kwoty proponowanych zmian w budżecie na rok 2023. Tu jest budżet wywrócony, nie wiem jak RIO do tego podejdzie, że w roku budżetowym, jeszcze nie było grudnia już nam się proponuje takie ogromne zmiany. Pewnie jeszcze będą jakieś wydatki niewygasające. Jeżeli przyjmujemy te zmiany i wydatki niewygasające to wykonanie budżetu zbliża się do 100%, jest idealne. Uważam, że te zmiany, które dotyczą zakończonych inwestycji, dotyczą straży pożarnej i dotyczą dotacji do oświaty i tego wniosku, który kierownik COEiS złoży to jako rada powinniśmy się nad tym pochylić pozytywnie. Natomiast pozostałe niech zostają w tym budżecie do końca roku, a później jest określona procedura co z tymi środkami. My nie zabierzemy ani grosza, żadnych środków nie zabieramy z tego budżetu. Bardzo prosimy przyszłych wójtów, może kandydaci nas słuchają, żeby kształtować te budżety na takim poziomie, który jesteśmy w stanie zrealizować. Na koniec

kadencji ja będę przygotowany ile inwestycji zostało zrealizowanych w moim sołectwie. Zachęcam, żeby inni radni również sprawdzili.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że patrząc na tę listę zmian, na listę niewykonanych zadań z jednej strony mam często głos krytyczny w stosunku do urzędu, ale też trzeba powiedzieć, że jak referaty wykonują zadania dobrze to chwale. Obserwując referat finansów, czyli skarbnik oceniam go bardzo słabo. Pamiętam czas, kiedy skarbnik starała się o posadę, wiadomo że jest to autopromocja, ale dzisiaj słuchając tych zmian, niechęć do dyskusji, próby przeforsowania swoich koncepcji powoduje, że oceniam działania skarbnik bardzo słabo. Jesteśmy po wielu opiniach z RIO i innych instytucji na temat błędów, które pojawiały się w dokumentach finansowych. Na jednej z komisji wójt powiedział, że jesteśmy na granicy zadłużenia, że więcej zadłużyć się nie da. Czym jest budżet, budżet to jest taka trochę gra finansowa środkami, które się ma. Rozpisuje się te środki, które się ma fizycznie na koncie. Jedynymi środkami, których nie ma na koncie to są te, które mają być wprowadzone. W związku z tym oraz z zadłużeniem naszej gminy, a także uchwałami, które zostały podjęte w zakresie podatków lokalnych stwierdzam, że tak słabego budżetu, w tak trudnym okresie gorszego nie można było zrobić. Przecież te wszystkie środki o których czytał wiceprzewodniczący one były zaangażowane, one powodują koszty w innym miejscu o tym się nie mówi. Ulica Orzechowa na początku w 2019 roku ona była szacowana na 3 mln zł, dzisiaj wójt ją szacuje na 10,5 mln zł. Następuje etap otwarcia ofert i 70%, może 80% wartości tej inwestycji potencjalny wykonawca wyznacza na 3,9 mln zł. Czyli cała kwota mogłaby się zamknąć w 7 mln zł. Wójt mówi, że mamy szacunki i to będzie kosztowało 10 mln zł. Znowu zostajemy na tych zadaniach z bardzo drogimi środkami, które nie muszą być zabezpieczone a są bardzo kosztowne, bo kosztują nas oprocentowanie. Kolejna sprawa, czym jest zdejmowanie środków w zacisku gabinetu np. z obiektów mostowych, z ul. Orzechowej, chociażby z tego przedszkola, których my nie mieliśmy wątpliwości, że trzeba je budować. Dlaczego te decyzje zapadają poza plecami mieszkańców. My się nie chcemy na nie zgodzić, ale nie dlatego żeby zrobić na złość wójtowi. Tylko potem jestem w terenie i na ul. Orzechowej brodzę w błocie, jadę ul. Myśliwską i zakupuje mi się samochód. Mówię, że te ulice muszą powstać. Dzwonią rodzice, że nie mogą zapisać dziecka do przedszkola, mówię, że przedszkole musi powstać. Jeżeli słyszę o innych nieuzasadnionych wydatkach nie żal mi jest ich ciąć, natomiast tutaj bardzo poważne kwestie zostają wyrzucone praktycznie jednym podpisem. Mało tego są wrzucane z bardzo ważnymi innymi kosztami, które muszą zostać poniesione. Po czym okazuje się, że głosujemy na zasadzie albo wszystko albo nic. Jak mogę dzisiaj pozytywnie ocenić zmiany budżetowe jeżeli, mowa o komisji była 6 dni temu a dzisiaj nie ma najważniejszego gracza, czyli skarbnik, której powinniśmy móc zadawać pytania, bo my gramy do jednej bramki. To, że chcemy dokonać zmian w budżecie wynika tylko i wyłącznie z tego jak jest zbudowany rząd i samorząd w Polsce. To Rada Gminy decyduje, staram się tylko wypełnić powierzony mandat, mieszkańcy mają wobec mojej osoby swoje oczekiwania. Nie rozumiem jak skarbnik wyrzuca z budżetu 17 mln i uważa, że wszystko jest w porządku.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powiedziała, że w dniu dzisiejszym poszła razem z wiceprzewodniczącym na spotkanie do skarbnik. To w jaki sposób skarbnik odezwała się do wiceprzewodniczącego to w ogóle tragedia. To nie tak powinno



wyglądać. Niejednokrotnie na sesjach zadawałam jakieś pytania i słyszałam nie odpowiem, bo nie, było na komisji lub ja nie muszę. W związku z tym składam oficjalny wniosek o odwołanie skarbnik, to jest mój wniosek z tej komisji. Wiem, że jest to w kompetencji wójta, ale jeżeli rada gminy złoży wniosek to wójt powinien to przemyśleć. Nie można pracować z kimś z kim się nie da pracować. Wcześniej skarbnikiem była Pani Lucyna, która razem z Panią Krystyną nie potrzebowały tylu firm wspomagających ich pracę. 300 000 zł w budżecie idzie na to, żeby pomóc skarbnik. Skarbnik jest od tego, aby usiąść z radnymi i dopilnować ten budżet. To teraz my powinniśmy napisać, szanowni mieszkańcy skarbnik nie przyszła, ma chyba w nosie ten budżet. Skarbnik to powinna być osoba szczególnego zaufania, w moich oczach taką osobą nie jest.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że leży to w kompetencji wójta, ale rada może głosując nad tym wnioskiem wyrazić swoją opinię. Uchwały trafiają potem do wojewody, prawdopodobnie zostanie uchylona, ale będzie już takim głosem desperacji. Teraz jesteśmy zmuszeni dokonywać zmian bez jakiegokolwiek dyskusji z drugą stroną, bo skarbnik dzisiaj nie ma.

Radny Sławomir Ruge powiedział, że rada powołuje i odwołuje skarbnik na wniosek wójta. Nie mamy takich kompetencji, wniosek komisji nawet tej łączonej nie ma mocy prawnej dla wójta. To on jednoosobowo podejmie taką a nie inną decyzję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Anna Banaszek powiedziała, że to wszystko będzie odnotowane w dzisiejszym protokole, że mamy jakieś zastrzeżenia co do pracy i współpracy skarbnik. Myślę, że wójt się z tym zapozna.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że może rozważyć taką sytuację, aby dzisiaj nie głosować tego wniosku, pójść do mecenasa Dalke albo innego obeznanego w samorządzie i zapytać się jaka uchwała jest prawnie dopuszczona dla rady gminy. Jeżeli nie możemy odwołać, może jakiś wniosek o votum nieufności, jakaś opinia. Niestety, ale po raz kolejny mamy budżet, który wylatuje na 17 mln zł. To skarbnik powinna kreować budżet i pokazywać jego słabości jeszcze w ciągu roku. Może warto poszukać uchwały rady gminy, która negatywnie opiniuje prace skarbnik, biorąc te wszystkie rzeczy pod uwagę. Jej brak na dzisiejszej komisji, odnoszenie się do problematyki gminy, do korzystania z szerokiej gamy podmiotów zewnętrznych, które kosztują gminę.

Radny Krzysztof Michalak powiedział, że też uważa że najpierw powinniśmy się w tej sprawie poradzić, gdyż nie mamy takich kompetencji. Można mieć zastrzeżenia do pracy skarbnik, ale my jako radni na tym etapie nie możemy z tym nic zrobić. Chyba czas budżetowy to nie jest dobry czas na coś takiego. Takie coś powinna podjąć następna kadencja rady gminy jeżeli ta współpraca nie będzie się układała.

Radny Sławomir Ruge powiedział, że na początku wiceprzewodniczący powiedział, że z tymi zmianami warto udać się do RIO. Czy to nie jest kierunek dobry, aby stamtąd zasięgnąć opinie

na temat pracy skarbnik i ewentualnie z tą opinią udać się do wójta czy skarbnik rzetelnie spełnia swoje obowiązki. I wójt nie powinien podjąć kroków i wówczas rada podczas głosowania podejmie taką a nie inną decyzję.

Radny Bronisław Balcerowski powiedział, że powołanie zastępcy i skarbnika to zadanie wójta. I te dwie osoby odpowiadają za przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych. My też nie możemy tutaj w taką pułapkę wpaść, że środki z przedszkola przesuniemy na środki niewygasające. Nie ma takiej możliwości, bo środki niewygasające to są środki gdzie rozpoczęta jest inwestycja i do końca czerwca następnego roku muszą być rozliczone. Tutaj zadania inwestycyjnego z tego przedszkola jeszcze nie ma rozpoczętego. Żeby wystąpić z wnioskiem do wójta, tak już nie raz było, że jego służby źle pracują, nie pozyskują środków.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ilona Nowakowska powiedziała, że jeżeli chodzi o skarbnik to nie są nasze kompetencje, więc jeśli będzie taki wniosek to ja się wstrzymuje.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut powiedział, że jeżeli chodzi o dzisiejszą komisję nie będziemy żadnych wniosków głosować. Zmiany w budżecie są tak głębokie, że obojętnie co zrobimy to my nie mamy nawet programów żeby potem zmieniać WPF itd. Natomiast my wyrażamy wolę jako radni. Uważam, że powinny być wprowadzone zmiany związane z inwestycjami, które zostały zakończone, wprowadzić zmianę dotyczącą straży pożarnej, na oświatę. Samo zakończenie i rozliczenie budżetu na 2023 rok to jest sprawa techniczna.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powiedziała, że ustaliliśmy jakie zmiany chcielibyśmy w tym budżecie poczynić. Myślę, że powinniśmy te zmiany przegłosować i taki wniosek złożyć skarbnik.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski zaproponował, aby komisja przegłosowała o usunięciu zmian punktu tego i tego. Pozostałe mogą zostać.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut odpowiedział, że jako komisja gospodarki możecie taki wniosek skonstruować.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że chciałby przegłosować wniosek komisji gospodarki do wójta o usunięcie z planowanego projektu zmian w budżecie na rok 2023 zadań niezakończonych, natomiast pozostawienie rozliczeń z wszystkich zakończonych w tym roku zadań, punktów dotyczących edukacji i oświaty oraz o przeniesieniu środków OSP na rok przyszły w zakresie zakupu pojazdu i sprzętu hydraulicznego.

Głosowanie:

Radny Piotr Mądrzyński – ZA

Radna Ilona Nowakowska – ZA

Radny Łukasz Wyszomirski – ZA

Komisja Gospodarki przegłosowała wniosek.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powiedziała, że identyczny wniosek składa Komisja Skarg, Wniosków i Petycji i zarządziła głosowanie nad wnioskiem.

Głosowanie:

Radny Piotr Mądrzyński – ZA

Radna Magdalena Sznajder – ZA

Radna Katarzyna Tomicka – nieobecna

Wniosek przeszedł.

Mieszkaniec powiedział, że w sprawie ul. Cukrowej był w dziale inwestycji i do 15.12. jeśli nie będzie uchwalony budżet to gmina jest zobowiązana wadium oddać i będzie ogłoszony od nowa 3 przetarg. Zapytał kiedy będzie jeszcze sesja i czy do 15.12 budżet będzie uchwalony?

Radny Sławomir Ruge powiedział, że komisja budżetu będzie jeszcze 6.12 i będzie pracowała nad budżetem na rok 2024. A jeśli chodzi o sesję nadzwyczajną to należy pytać wójta, bo to on będzie decydującym jeśli chodzi o zwołanie takiej sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Sykut odpowiedział, że w propozycji zmian na rok 2023 w budżecie jest na ul. Cukrową 400 000 zł, w WPF na rok 2024 mamy 1 500 000 zł. W aktualnym budżecie tym, który obowiązywał do sesji jest łącznie 900 000 zł czyli tych środków brakuje, żeby podpisać umowę.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski powiedział, że od czasu kiedy rozmawialiśmy o ul. Cukrowej zauważam kolosalną zmianę jeśli chodzi o Białe Błota. Na dzień dzisiejszy nie mogę powiedzieć, że to będzie zrobione tak pomyślnie jak mieszkańcy by tego chcieli. Ul. Duńska wymaga dofinansowania, na Białe Błota było dwadzieścia parę zadań. Ul. Myśliwska miała być zbudowana w całości jest zbudowana w 2/3. Ul. Orzechowa miała być zbudowana w całości, teraz jest projekt żeby nie była budowana w całości to jeszcze ma być zaczęta od tyłu. Dlatego nie mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że ul. Cukrowa będzie zbudowana w przyszłym roku za konkretną kwotę, bo widzę co się dzieje.

Mieszkaniec odpowiedział, że rozumie istotę problemu. Podejrzewam, że będą takie zmiany w budżecie, że te ulice wypadną. Chciałbym się dowiedzieć kiedy wpłynął wniosek na ul. Orzechową?

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski odpowiedział, że to było jeszcze w 2018 roku.

Mieszkaniec powiedział, że na sesji zauważył, że nie może być miarą budowy ulicy ilość zebranych podpisów. Następną miarą nie powinna być też ilość ulic. Są ulice 200m, 300m, a są ulice 2-3 km.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Łukasz Wyszomirski odczytał stanowisko radnych.

Na tym zakończono posiedzenie komisji.

Protokół na podstawie nagrania sporządziła:

Natalia Kuffel

Prowadząca posiedzenie komisji  
Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów

Ilona Nowakowska